



Rada Dzielnicy V Krowodrza

# WIADOMOŚCI LOKALNE



Czarna Wieś, Łobzów, Krowodrza, Nowa Wieś

Nr 5 (131) rok XVIII sierpień/wrzesień 2011 r. [www.dzielnica5.krakow.pl](http://www.dzielnica5.krakow.pl) e-mail: [dzielnica5@um.krakow.pl](mailto:dzielnica5@um.krakow.pl) ISSN 1234-9739

*Egzemplarz bezpłatny – po przeczytaniu przekaz sąsiadowi!*

## KWITNĄCA KROWODRZA 2011



Ogródek – MDK „Dom Harcerza”, ul. Reymonta 18

### W numerze:

„Dziewiątka” po włosku	str. 6
Prof. Wojciech Narębski wspomina	str. 8-10
Infrastruktura a środowisko	str. 11
Felieton Piotra Klimowicza	str. 12

30 czerwca 2011 r. dokonany został przegląd ogródków i balkonów, zgłoszonych do konkursu „Kwitnąca Krowodrza 2011”. Tegoroczny konkurs spotkał się z dużym zainteresowaniem mieszkańców, co przełożyło się nie tylko na ilość, ale również na jakość zgłoszonych ogródków i balkonów, a co za tym idzie – upiększenie Dzielnicy Krowodrza.

(c.d. na str. 7)

# Z prac Rady i Zarządu

**21 czerwca br. odbyła się VI sesja Rady Dzielnicy V Krowodrza.**

**Zawnioskowano do realizacji zadania priorytetowe** przyjęte uchwałami: Rady Dzielnicy V Krowodrza z: 6 lipca 2010 r., 31 sierpnia 2010 r., 19 kwietnia 2011 r. oraz 17 maja 2011 r.:

1. Zadania interwencyjne i remontowe związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego wg wskazań Dzielnicy (kwota – 20 000 zł, realizator – ZIKiT)

2. Remonty chodników wg wskazań Dzielnicy (kwota – 98 400 zł, realizator – ZIKiT)

3. Doposażenie ogródków jordanowskich, założenie rabat kwiatowych i zieleńców wraz z ogrodzeniem wg wskazań Dzielnicy (kwota – 16 000 zł, realizator – ZIKiT)

4. Szkoła Podstawowa nr 34 – zakup dodatkowego wyposażenia boiska sportowego ORLIK 2012 (kwota 1500 zł, realizator: ZEO)

5. Szczepienie przeciwko grypie dla mieszkańców Dzielnicy V Krowodrza (kwota – 3000 zł, realizator – Biuro ds. Ochrony Zdrowia)

6. Badanie PSA dla mężczyzn z terenu Dzielnicy V Krowodrza (kwota – 1 300 zł, realizator: Biuro ds. Ochrony Zdrowia)

7. Zakup czujnika tlenu węgla dla zespołów ratownictwa medycznego Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego z ul. Łazarza 14 w Krakowie (kwota – 700 zł, realizator: Biuro ds. Ochrony Zdrowia)

8. ZSOI nr 1 – zakup nagród i organizacja Krowoderskich Dni Sportu (kwota: 10 000 zł, realizator: ZEO)

9. Zakup nagród na konkurs sportowy pn. „Bądź bezpieczny” (kwota: 600 zł, realizator: MDK „Dom Harcerza”)

10. Gimnazjum nr 16 – dofinansowanie projektu pn. „Mocni bez przemocy” (kwota: 2400 zł, realizator: MDK „Dom Harcerza”)

Zmniejszono kwotę na zadaniach (Uchwała Rady Dzielnicy V Krowodrza z 19 kwietnia 2011 r.): pn. „Remonty chodników wg wskazań Dzielnicy” z 115 500 zł na kwotę – 32 600 zł, realizator – ZIKiT oraz pn. „Montaż i naprawa ogrodzeń, remont wejść do schronów, montaż słupków zabezpieczających przed nieprawidłowym parkowaniem wg wskazań Dzielnicy” z 50 000 zł na kwotę – 25 000 zł, realizator – ZIKiT.

**Rozdzielono środki finansowe** w wysokości 446 000 złotych na niżej podane zadania:

1. Konkurs „Kwitnąca Krowodrza” - MDK „Dom Harcerza” – 4 000 zł

2. Akcja pn. „Sprzątaj po swoim psie” – MDK „Dom Harcerza” – 4 000 zł

3. Doposażenie ogródków jordanowskich, założenie rabat kwiatowych i zieleńców wraz z ogrodzeniem wg wskazań Dzielnicy – ZIKiT – 12 000 zł

4. Piknik Krowoderski – MDK „Dom Harcerza” – 18 000 zł

5. Krowoderska Biblioteka Publiczna – zakup książek – Krowoderska Biblioteka Publiczna – 3 000 zł

6. Konkurs fotograficzny – MDK „Dom Harcerza” – 3 000 zł

7. Dofinansowanie wystawy fotograficznej Muzeum Historii Fotografii – 3 000 zł

8. Klub Kultury „Paleta” – Akcja Lato warsztaty twórcze oraz wycieczki dla dzieci pozostających w mieście w okresie wakacji – Centrum Kultury „Dworek Biało-prądnicki” – 2 000 zł

9. Oddział „Celestat” – opracowa-

nie biografii słynnych Krowodrza - Muzeum Historyczne Miasta Krakowa – 1 000 zł

10. „Komunikacja z mieszkańcami” – prowadzenie strony internetowej – Biuro Rady – 4 500 zł

11. „Komunikacja z mieszkańcami” – redakcja gazetki – BR – 11 000 zł

12. „Komunikacja z mieszkańcami” – druk gazetki – BR – 29 100 zł

13. Zakup i dostosowanie szafek w szatni komisariatu Straży Miejskiej Oddział II Krowodrza w Krakowie – Straż Miejska – 12 000 zł

14. Komisariat IV Policji w Krakowie – zakup sprzętu informatycznego wraz z materiałami eksploatacyjnymi, materiałów eksploatacyjnych dla informatyki oraz materiałów biurowych – OC – 10 000 zł

15. MDK „Dom Harcerza” – dofinansowanie zadań poprawiających bezpieczeństwo na terenie MDK – „Dom Harcerza” – MDK „Dom Harcerza” – 8 000 zł

16. Remont chodników wg wskazań Dzielnicy – ZIKiT – 148 400 zł

17. Pomoc społeczna dla mieszkańców – zakup podręczników i przyborów szkolnych – MOPS Filia nr 7 – 6 000 zł

18. Pomoc społeczna dla mieszkańców – zakup opału – MOPS Filia nr 7 – 12 000 zł

19. Pomoc społeczna dla mieszkańców – zakup biletów do kina i teatru w ramach projektu socjalnego „Z kulturą na ty” – MOPS Filia nr 7 – 3 000 zł

20. Pomoc społeczna dla mieszkańców – wycieczka dla dzieci – MOPS Filia nr 7 – 7 000 zł

21. Pomoc społeczna dla mieszkańców – impreza integracyjna „Pożegnanie lata” – MOPS Filia nr 7 – 1 500 zł

22. Pomoc społeczna dla mieszkańców – zakup żywności do realizacji projektu socjalnego „Z kulturą na Ty” – MOPS Filia nr 7 – 500 zł

23. Badania profilaktyczne – program profilaktyki tarczycy – Biuro ds. Ochrony Zdrowia – 5 000 zł

24. Badania profilaktyczne raka stercza (PSA) – program profilaktyki – Biuro ds. Ochrony Zdrowia – 3 000 zł

25. Szczepienia profilaktyczne – program szczepień przeciw grypie – Biuro ds. Ochrony Zdrowia – 12 000 zł

26. Szczepienia profilaktyczne – program szczepień przeciw żółtaczce – Biuro ds. Ochrony Zdrowia – 7 000 zł

27. Żłobek nr 14 – wyposażenie ogrodu w zabawki i urządzenia ogrodowe – Żłobek nr 14 – 12 000 zł

28. Dzień Seniora - MDK „Dom Harcerza” – 4 000 zł

29. Krowoderski Turniej Koszykówki Szkół Podstawowych i Gimnazjów – zakup nagród - MDK „Dom Harcerza” – 2 000 zł

30. Debaty Oksfordzkie w VII LO i gimnazjach – zakup nagród – VII LO – 3 000 zł

31. Krowoderskie Dni Sportu na stadionie WKS Wawel – ZiS – 8 500 zł

32. Turniej dzikich drużyn – piłka nożna i koszykówka w ramach Pikniku Krowoderskiego – MDK „Dom Harcerza” – 1 500 zł

33. ZSO nr 51 – dofinansowanie konkursu „Mój Kraków” – ZEO – 1 500 zł

34. ZSO nr 51 – dofinansowanie Olimpiady Pływackiej – ZEO – 1 000 zł

35. Szkoła Podstawowa nr 34 – dofinansowanie wyposażenia biblioteki szkolnej – ZEO – 1 000 zł

36. Konkurs historyczny z okazji Święta 3 Maja „Witaj Majowa Jurzenko” – ZEO – 1 500 zł

37. Gimnazjum nr 16 – dofinansowanie inicjatywy „Mocni bez przemocy” – ZEO – 4 000 zł

38. Dofinansowanie remontów w MDK „Dom Harcerza” – MDK „Dom Harcerza” – 21 000 zł

39. Zakup drobnego sprzętu sportowego – MDK „Dom Harcerza” – 3 000 zł

40. Wymiana stolarki okiennej w Szkole Podstawowej nr 36 – ZEO – 52 000 zł.

**W skład Dzielnicowego Zespołu Koordynacyjnego „Bezpieczny Kraków” delegowano:** członków Rady Dzielnicy V Krowodrza: Agnieszkę Wantuch, Pawła Nowaka; przedstawicieli środowiska lokalnego: Henrykę Has i Janusza Mikę; Katarzynę Dobrowolską, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 51, Małgorzatę Oniszko, dyrektora Szkoły Podstawowej nr 34, Piotra Igara Makowskiego, dyrektora XXXI LO; przedstawicieli Policji – st. asp. Pawła Kurzawę, st. asp. Sebastiana Gidłka; przedstawiciela Straży Miejskiej – Piotra Kwaterę, kierownika Referatu Rejonowego. Przewodniczącym Zespołu został Paweł Nowak, a jego zastępczynią – Henryka Has.

**Rozszerzono zakres rzeczowy zadania** nr 4 „ul. Lea 75 – remont chodnika prowadzącego do klatek I i II ul. Lea 77”. Kolejność i zakres rzeczowy pozostałych zadań przyjętych Uchwałą Nr IV/53/2011 Rady Dzielnicy V Krowodrza z dnia 19 kwietnia 2011 r. w sprawie zadań powierzonych na rok 2011 pn.: „Prace remontowe dróg, chodników i oświetlenia” nie ulega zmianie.

**Pozytywnie zaopiniowano:** – wnioski o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji pn.: „Zagospodarowanie placu Inwalidów wraz z pomnikiem Orła Białego oraz budową parkingu podziemnego (do czterech kondygnacji)

wraz z infrastrukturą techniczną, przebudową kolizji sieci istniejących i budową stacji transformatorowej na działkach w obr. 4 Krowodrza oraz wjazdem i wyjazdem z działki w obr. 4 Krowodrza przy ul. Królewskiej i ul. Lea w Krakowie”. Zobowiązano przy tym odpowiedzialną jednostkę gminną do prowadzenia konsultacji społecznych w zakresie polityki parkingowej w obszarze oddziaływania powyższej inwestycji;

– ponowne zawarcie umowy najmu dwóch lokali socjalnych na następnym okresie.

**Negatywnie zaopiniowano** projekt budowy peronów tramwajowych przy przystanku „Urzędnicza”, ze względu na niedostosowanie długości peronu w kierunku Bronowice do istniejących wyjazdów z dróg wewnętrznych. Zawnioskowano o umożliwienie lewoskrętów z dróg wewnętrznych poprzez usunięcie części separatorów.

W związku z procedurą planowania i realizacji zadań powierzonych dzielnicom w zakresie problematyki osób niepełnosprawnych (Zarządzenie Prezydenta Miasta Krakowa z 19 marca 2010 r.), **kwotę 90 000 zł przeznaczono na następujące zadania związane z problematyką osób niepełnosprawnych:**

1. Montaż pasów informacyjnych dla osób niewidomych i niedowidzących w miejscach wg wskazań Rady Dzielnicy (realizator ZIKiT) – kwota 35 000 zł.

2. Dofinansowanie zajęć z terapii dla dzieci z terenu Dzielnicy V Krowodrza (realizator MDK „Dom Harcerza”) – kwota 25 000 zł.

3. Dofinansowanie integracyjnego dnia dziecka (realizator MDK „Dom Harcerza”) – kwota 4 000 zł.

4. Dofinansowanie do obozu hipoterapeutycznego (realizator MDK „Dom Harcerza”) – kwota 5 000 zł.

5. ZSOI nr 1 – Organizacja V integracyjnej olimpiady sportowej (paraolimpiady) (realizator ZEO) – kwota 3 000 zł.

6. ZSOI nr 1 – Organizacja VI edycji konkursu integracyjnego „O czym marzę, gdy zamykam oczy” (realizator ZEO) – kwota 3 000 zł.

7. Piknik integracyjny dla osób niepełnosprawnych i ich rodzin (realizator MOPS Filia nr 7) – kwota 3 000 zł.

8. Zakup biletów wstępu do Muzeum Zamku Królewskiego na Wawelu dla osób niepełnosprawnych – realizacja projektu socjalnego „Kocham moje miasto” (realizator MOPS Filia nr 7) – kwota 500 zł.

9. Opłata za udział w warsztatach teatralnych w celu zapobiegania izolacji społecznej oraz integracji ze środowiskiem osób niepełnosprawnych (realizator MOPS Filia nr 7) – kwota 2 500 zł.

10. Wycieczka dla osób niepełnosprawnych (realizator MOPS Filia nr 7) – kwota 2 500 zł.

Rada Dzielnicy V Krowodrza **zawnioskowała kolejność prac remontowych w żłobkach, przedszkolach, szkołach podstawowych i gimnazjach na 2012 r.** w ramach zadań powierzonych na rok 2012 (patrz tabela).

**Zmieniono zakres rzeczowy zadania** przyjętego Uchwałą Rady Dzielnicy V Krowodrza z 6 lipca 2010 r. w obrębie zadania pn. „Zakup i montaż zmywarki kapturowej z akcesoriami ZSO nr 51” – kwota 13 000 zł na zadanie pn.: „Zakup obieraczki do ziemniaków oraz zestawu stołów pod zmywarkę kapturową ZSO nr 51” – kwota 13 000 zł – realizator: ZEO. **Zawnioskowano** o przekazanie pozostałych środków finansowych po realizacji zadania „Budowa i przebudowa ulic gminnych wraz z oświetleniem” na dofinansowanie zadania „Prace remontowe dróg, chodników i oświetlenia” w roku 2011.

Rada Dzielnicy V Krowodrza **objęła Honorowym Patronatem Międzynarodowe Mistrzostwa Krakowa w Szachach** organizowane przez TS Wisła.

**Podczas VII sesji Rady Dzielnicy V Krowodrza, która odbyła się 7 lipca br. Rada Dzielnicy V Krowodrza upoważniła zwyczajowo Zarząd Dzielnicy na czas przerwy wakacyjnej trwającej od 8 lipca do 29 sierpnia 2011 r. do wydawania opinii oraz występowania z wnioskami, o których mowa w statucie.**

**Zawnioskowano** o wprowadzenie kontrpasa rowerowego, nie powo-

dującego zmniejszenia liczby miejsc postojowych, na jednokierunkowym odcinku ul. Raclawickiej od ul. Mazowieckiej do ul. Kazimierza Wielkiego oraz jednokierunkowej ścieżki rowerowej na chodniku ul. Nowowiejskiej od ul. Kazimierza Wielkiego do ul. Lea.

**Rozszerzono zakres rzeczowy zadania** przyjętego Uchwałą Rady Dzielnicy V Krowodrza z 6 lipca 2010 r. pn.: „Muzeum Historyczne Miasta Krakowa o. Pomorska – organizacja – odtworzenie stanowiska artylerii przeciwlotniczej – wystawa czasowa (Park Krakowski)” – realizator: Muzeum Historyczne m. Krakowa o. Pomorska – kwota: 3 000 zł o zapisy: „Organizacja panelu dyskusyjnego o roli kobiet w konspiracji niepodległościowej w okresie II wojny światowej” oraz „Druk plakatów reklamujących Dzień Pamięci Ofiar Gestapo”.

**Negatywnie zaopiniowano wniosek** o ustalenie warunków zabudowy dla inwestycji pn.: „Budowa budynku mieszkalnego wielorodzinnego z garażem podziemnym na działkach w obr. 3 Krowodrza oraz wjazdem z działki drogowej w obr. 3 Krowodrza, przy ul. Obopólnej w Krakowie” ze względu na brak informacji na temat liczby mieszkań i miejsc parkingowych oraz ze względu na zbyt dużą

Lp.	Placówka	Zadanie
1.	Żłobek nr 14 ul. Sienkiewicza 24	Częściowa wymiana stolarki okiennej i drzwiowej
2.	Żłobek nr 18 ul. Mazowiecka 30 A	Remont podjazdów do drzwi wejściowych żłobka
3.	Żłobek nr 2 ul. Piastowska 47	Cyklinowanie podłogi sali bawialnej
Lp.	Placówka	Zadanie
1.	Gimnazjum nr 17, ul. Litewska 34	Dokończenie ocieplenia budynku oraz wymiany elewacji, remont kapitalny pokrycia dachu z wymianą rynien, rur i obróbek blacharskich
2.	Zespół Szkół Ogólnokształcących Integracyjnych nr 1, ul. Kijowska 3	Remont kapitalny dachu oraz naprawa rynien i obróbek blacharskich nad salą gimnastyczną
3.	Gimnazjum nr 16, ul. Konarskiego 2	Kontynuacja wymiany stolarki okiennej

liczbę kondygnacji w stosunku do budynków sąsiednich.

W uzasadnieniu napisano: „Inwestycja łamie zasady dobrego sąsiedztwa w rozumieniu przepisów urbanistyczno-architektonicznych”

Zawnioskowano do Biura Planowania Przestrzennego o wprowadzenie do tworzonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Młynówka Królewska-Grottgera” następujących postulatów:

– w zakresie granic obszaru objętego sporządzanym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego wprowadzić całkowity zakaz jakiegokolwiek zabudowy jako terenu parku miejskiego „Młynówka Królewska”, w szczególności działek nr: 475/124, 475/125, 385/3, 385/4 obr. 3 Krowodrza będących przedpołem za-

bytkowego Pałacu Królewskiego w Łobzowie;

– niedogęszczanie zabudowy w rejonie otuliny Parku na działkach nr: 251/17 – obr. 4 Krowodrza, 490/18, 490/19, 490/20, 490/21, 490/22, 490/23, 490/24, 490/25, 490/26, 490/27, 490/28, 490/29 – obr. 4 Krowodrza, 493/3, 265, 266, 267, 260, 261/2, 263/1, 526/4 – obr. 4 Krowodrza, 6/11, 6/7, 6/13 – obr. 4 Krowodrza, 19 – obr. 4 Krowodrza, 93 – obr. 46 Krowodrza, 34 – obr. 4 Krowodrza, 58/1, 58/2, 60/3, 48 – obr. 4 Krowodrza, 251/4, 251/3 – obr. 4 Krowodrza, 107/1, 109/3, 108/3, 108/4, 724/2, 308, 545/2, 560/2, 560/3, 560/5, 241/1, 240/6, 570/3, 240/9, 241/8, 560/1, 244/7, 243/4, 243/5, 244/16, 243/9, 244/10, 244/11, 243/10, 243/7 – obr. 3 Krowodrza;

– utrzymanie istniejącej zieleni parkowej;

– objęcie ochroną przed zabudową terenu – działka nr 848/2 – obr. 4 Krowodrza – przeznaczony na Rynek Krowoderski przy skrzyżowaniu al. Kijowskiej a ul. Królewską i ul. Nowowiejską (załącznik nr 1 RK).

**Pozytywnie zaopiniowano** ponowne zawarcie dwóch umów najmu lokali mieszkalnych na następny okres.

**Ustalono listę rankingową zadań powierzonych** w zakresie budowy, modernizacji, prac remontowych osiedlowej i szkolnej infrastruktury sportowej i rekreacyjnej na rok 2012: WKS Wawel (wykonanie instalacji C.O. dla domku kortowego oraz naprawa chodników wewnętrznych).

*Oprac. Piotr Klimowicz  
przewodniczący Rady i Zarządu  
Dzielnic V Krowodrza*



# Smacznie, muzycznie, patriotycznie

20 czerwca odbył się w naszym liceum Dzień Włoski, zorganizowany przez nauczycielki mgr Małgorzatę Lisicką-Cebulę (technologia informacyjna), mgr Martę Kotnowską (język angielski) oraz uczestników wymiany polsko-włoskiej. Dzień Włoski podzielony był na trzy części: konkurs piosenki, degustacja włoskich potraw oraz spotkanie z uczestnikiem kampanii włoskiej II Korpusu, profesorem geologii PAN Wojciechem Narębskim. Imprezę rozpoczęła uroczyste dyrektor - mgr Anna Urbańska.

## Z mikrofonem i... widelcem

W konkursie wzięło udział 12 dziewcząt, które zachwycały pięknym głosem, interpretacją, pomysłowymi stylizacjami stroju. Usłyszeliśmy zarówno poważne arie operowe, jak i popularne włoskie piosenki.

I miejsce wywalczyły: Balbina Rogala (2e), Joasia Kominiak (2a) – uczennice Państwowej Szkoły Muzycznej, IV klasy rytmiki, wykonując arie „Lascia Ch'io Pianga” z opery „Rinaldo”. II miejsce wyśpiewała Dominika Czerwińska (1d) przebojem Stefano Centomo „Tu dove sei”, a III miejsce zajęła

Anna Pala (1a) popularną piosenką Boba Merrilla „Mambo Italiano”. Z kolei, Kinga Kramarz (1f) została wyróżniona za wykonanie piosenki Cateriny Caselli „Sono Bugiarda”.

Uczestnicy wymian, przebywając w domach włoskich, pilnie podpatrywali w kuchniach sposoby przygotowywania regionalnych przysmaków i przygotowali: rewelacyjne tiramisu, sałatkę z pomidorów, włoskiego sera mozzarella

i bazylii, pastę con pomodoro, i pizzę.

**Wizyta szczególnego gościa (wspomnienia prof. Narębskiego – str. 8-10)**

Mieliśmy zaszczyt i przyjemność wysłuchać popartego prezentacją multimedialną wykładu prof. Wojciecha Narębskiego, uczestnika walk o Monte Cassino, żołnierza armii generała Władysława Andersa. Prezentacja zawierała: zdjęcia dokumentalne wykonane przez profesora oraz opracowane przez niego mapy i schematy przebiegu bitwy. Chociaż byliśmy na Monte Cassino, zwiedziliśmy Museo Storiale w miejscowości Cassino i posiadaliśmy pewną wiedzę o alianckiej kampanii włoskiej,



*Kinga Kramarz (1F), wyróżniona za wykonanie piosenki Cateriny Caselli „Sono Bugiarda”*



*Przygotowywanie włoskich przysmaków*

relacja uczestnika była dla nas fascynująca. Pan profesor to osoba niezwykła, charyzmatyczna, obdarzona niezwykłym poczuciem humoru i wielką wiedzą. Opowiadał o swoich losach splecionych z początkami polskiej armii, o tragicznych dziejach nieznaney do dziś liczby Polaków wywiezionych na wschód i o ich drodze z łagrów do Buzułuku, a następnie przez Iran i Palestynę do Włoch.



*Wykładu prof. Wojciecha Narębskiego słuchano z zapartym tchem*

W relacji nie zabrakło zabawnej opowieści o maskotce pułku zapatrzona – niedźwiedziu Wojtku. W pułku byli mały Wojtek czyli pan profesor i duży Wojtek czyli sławny, opi sany w wielu książkach niedźwiedź – 250-kiłowy zwierz.

Dodajmy, że IX LO jest odznaczone Złotym Medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej i wychowanie patriotyczne jest tu szczególnie ważne. Zasada: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie młodzięzy chowanie” nie jest pustym frazesem, ale praktycznie ją realizujemy.

**Opracowanie:**

**Małgorzata Lisicka-Cebula  
i Marta Kotnowska  
Zdjęcia: Piotr Doniec z kl. 2a**

## Finale konkursu „Kwitnąca Krowodrza 2011”

Komisja konkursowa w składzie: Edward Tarczałowicz – członek Komisji Ochrony Zieleni Dzielnicy V Krowodrza, członek Zarządu, Agnieszka Wantuch – członek Komisji Ochrony Zieleni Dzielnicy V Krowodrza, Zygmunt Wierzbicki – przewodniczący Komisji Ochrony Zieleni Dzielnicy V Krowodrza dokonała oceny zgłoszonych do konkursu ogródków i balkonów i po podsumowaniu wyników przeglądu przyznała następujące nagrody:

### **Kategoria: najładniejszy balkon:**

I nagroda wartości 400 zł – balkon przy ul. J. Lea 115/1

II nagroda wartości 300 zł – balkon przy ul. Mazowieckiej 125/29

III nagroda wartości 200 zł – balkon przy ul. Wrocławskiej 26/17

III nagroda wartości 200 zł – balkon przy ul. J. Lea 115/15



*Balkon przy ul. J.Lea 115/1*



*Ogródek przyszkolny – Gimnazjum nr 17, ul. Litewska 34*



*Ogródek przy ul. Friedleina 15*



*Ogródek przy Szpitalu Wojskowym przy ul. Wrocławskiej 1-3*

### **Kategoria: najładniejszy ogródek przydomowy:**

I nagroda wartości 500 zł – ogródek przy ul. Chocimskiej 1

II nagroda wartości 400 zł – ogródek przy ul. Mazowieckiej 53

III nagroda wartości 300 zł – ogródek przy ul. Wrocławskiej 49

Wyróżnienie: nagroda wartości 100 zł – ogródek przy ul. Friedleina 15

nagrada wartości 100 zł – ogródek przy ul. Chocimskiej 7

### **Kategoria: najładniejszy ogródek przyszkolny i przy instytucji:**

I nagroda wartości 500 zł – Gimnazjum nr.17 przy ul. Litewskiej 34

II nagroda wartości 400 zł – MDK „Dom Harcerza” przy ul Reymonta 18

III nagroda wartości 300 zł – Szk. Podstawowa nr 36 przy ul. Mazowieckiej 70

III nagroda wartości 300 zł – Szpital Wojskowy przy ul Wrocławskiej 1-3

Serdecznie gratulujemy wszystkim zwycięzcom i zachęcamy do wzięcia udziału w kolejnej edycji konkursu w przyszłym roku, mając nadzieję na jeszcze większe zainteresowanie mieszkańców Dzielnicy upiększaniem naszej „małej ojczyzny”.

*Tekst i fot: Edward Tarczałowicz  
członek Zarządu Rady Dzielnicy V Krowodrza*

# Jak mały Wojtek z dużym Wojtkiem wojnę wygrali

**Historię niedźwiedzia służącego w armii gen. Władysława Andersa opowiadano na wielu kontynentach, wszędzie tam, gdzie polscy żołnierze trafili po II wojnie światowej, a więc w USA, Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii. Opowieści o szeregowym misiu Wojtku były tak niesamowite, że niewielu dawało wiarę autentyczności tej historii, przypisując jej autorom fantazję i bujną wyobraźnię. Trudno było sobie wyobrazić dwumetrowego niedźwiedzia ważącego 250 kg służącego w wojsku. A jednak...**

W krakowskim mieszkaniu prof. dr hab. Wojciecha Narębskiego pamiątki z wojny zajmują zaszczytne miejsce. W swoim prywatnym, domowym muzeum zgromadził książki, wspomnienia, dokumenty, fotografie, emblematy i ryngrafy. Prawdziwa kopalnia wiedzy o II Korpusie gen. Władysława Andersa. Ten filigranowy emerytowany profesor geochemii i petrologii jest jednym z trzech żyjących w Krakowie żołnierzy walczących w maju 1944 roku pod Monte Cassino. Mimo 86 lat, ciągle jest sprawny fizycznie i intelektualnie. Codziennie wiele godzin spędza przy komputerze. Bez Internetu nie wyobraża sobie życia. Regularnie uczestniczy we wszystkich przedsięwzięciach 2. Korpusu Zmechanizowanego; od święta korpusu po spotkanie opłatkowe i wielkanocne. W 2009 roku w 65. rocznicę bitwy o Monte Cassino był członkiem delegacji polskich kombatantów biorących udział w uroczystościach z tej okazji we Włoszech. Najbardziej jednak pielęgnuje historię swojego pododdziału, czyli 22. kompanii zaopatrywania artylerii. To z tą kompanią przeszedł szlak bojowy.

– *W kompanii było dwóch Wojtków. Ja, czyli ten mały Wojtek, oraz duży Wojtek – niedźwiedź* – prof. Narębski

zaczyna swoją opowieść. – *Jeżeli ktoś przyjechał do rejonu naszego zakwaterowania i spytał o Wojtkę, to w odpowiedzi usłyszał: o którego Wojtkę pytasz, dużego czy małego? Gdy obejmowałem obowiązki w kompanii, najpierw musiałem się zameldować u dowódcy, majora Chełkowskiego. Jakież było moje zdziwienie, gdy zobaczyłem przed namiotem dowódcy brunatnego niedźwiedzia na uwięzi. To był ten wielki Wojtek. Szeregowy Wojtek-niedźwiedź, żołnierz w służbie II Korpusu Polskiego na żołdzie jego Królewskiej Mości króla Jerzego VI.*

## **Mały Wojtek idzie na wojnę**

Rodzina Narębskich mieszkała w Wilnie. Ojciec był profesorem Uniwersytetu Stefana Batorego i architektem miejskim, specjalistą od architektury wnętrz. Gdy wybuchła wojna, Wojciech miał 14 lat. 19. września Rosjanie zajęli Wilno. Ojciec stracił pracę i zatrudnił się w antykwariacie, natomiast syn zaczął konspirować w Związku Wolnych Polaków w sekcji wydawniczej, która kolportowała gazetkę „Za naszą i waszą wolność”. W kwietniu 1941 r. całą jego grupę aresztowało NKWD. Wojtek znalazł się w więzieniu Łukiszki w Wilnie. Siedział do czerwca 1941 r., do wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej. Następnie wywieziono go do miasta Gorki. Kiedy na podstawie paktu Sikorski-Majski zaczęto zwalniać Polaków z więzień i obozów, szesnastoletni Narębski wyszedł na wolność. Pod Kirowem spotkał kilku przedwojennych polskich podoficerów zawodowych. Dzięki nim trafił do wojska. Miał pecha, bo od razu zachorował. W sowieckim więzieniu przebywał 3 miesiące. Leczono go sokiem z marchwi. Jesienią 1941 r. zameldował się w 9. Dywizji Piechoty, którą wkrótce ewakuowano z Turkiestanu przez Morze Kaspijskie do Persji,



**Prof. Wojciech Narębski**

a następnie do Palestyny. Początkowo przydzielono go do 3. Dywizji Strzelców Karpackich, do szkoły podoficerskiej. Miesiące więzienia w ciężkich warunkach nie można było wymazać z pamięci i z organizmu. Znowu zachorował. Tym razem było to zapalenie opłucnej z wysiękiem. Kolejne tygodnie spędził w szpitalu. O powrocie do linii mógł zapomnieć. Dla niego służba w piechocie była już historią. Skierowano go do 2. kompanii transportowej z kategorią „c”. W listopadzie 1942 r. dotarł do Gedery w Palestynie, gdzie stacjonowały polskie oddziały, i zameldował się u dowódcy majora Chełkowskiego, celem objęcia swoich obowiązków. Obok namiotu leżał brunatny niedźwiedź na uwięzi.

## **Szeregowy Wojtek-miś**

O niedźwiedziu służącym w polskim wojsku ukazało się setki publikacji. Jego historię tworzyli często autorzy, którzy lubili dać upust własnej fantazji, przypisując zwierzęciu niezwykle umiejętności i prawie ludzkie cechy. Brunatny niedźwiadek, nazwany później Wojtkiem, urodził się w górach Hamadan w Iranie na początku 1942 r. Myśliwi zastrzelili jego matkę. Misia-sierotę znalazł perski chłopiec.



Schował go do plecaka i zabrał do wioski, by sprzedać na miejscowym bazarze. Akurat tamtędy przejeżdżali polscy uchodźcy. Jednej z młodych Polek, Irenie Bokiewicz, spodobał się niedźwiedzi maluszek. Towarzyszący jej polski oficer bez wahania spełnił jej życzenie. W ten oto sposób zwierzak został maskotką polskiej grupy udającej się do Teheranu. W obozie polskich uchodźców niedźwiadek już taki sympatyczny i grzeczny nie był. Zdecydowano wtedy, że trzeba się go pozbyć. Irena Bokiewicz i jej koleżanki uznały, że dadzą misia w prezencie dowódcy 5 dywizji gen. Borucie-Spiechowiczowi, który wówczas stacjonował w Teheranie i był znany z tego, że lubił zwierzęta. Ale i w nowym otoczeniu niedźwiadek dał się poznać jako psotnik. Potrafił w kasynie rozbić kilkadziesiąt jajek przygotowanych na śniadanie dla oficerów, stłukł dwa telefony i wszędzie go było pełno. Generał nie miał wątpliwości. Uciążliwego misia odda wojsku. Na pierwszą linię nie mógł go wysłać. Pozostało więc zaplecze. Tak oto przyszły niedźwiedzi bohater armii gen. Andersa trafił do 2. kompanii transportowej przemianowanej później na 22. kompanię zaopatrywania artylerii. W kompanijnej kronice pod datą 22 sierpnia 1942 r. tak zapisano: „Porucznik Florczykowski przywiózł do kompanii sympatycznego niedźwiadka, który był bardzo mile przyjęty przez żołnierzy”. Dowódca kompanii wyznaczył kaprała Piotra Prendysza na opiekuna małego misia. Zgodnie ze zwyczajem panującym w Koronie Brytyjskiej, każde zwierzę będące w posiadaniu wojska musiało mieć dokument tożsamości i pozostawać na stanie ewidencji pododdziału. Miś dostał imię Wojtek. W dokumentacji kompanii zapisano go jako: szeregowy Wojtek Miś. Jego żołądek przeliczany był na zwiększoną rację żywnościową oraz mnóstwo słodyczy, jak dżem czy miód. Szybko stał się ulubieńcem

żołnierzy 22 kompanii transportowej artylerii. Kapral Prendysz i jego podopieczny dostali osobny namiot. Miś miał wygodne posłanie, ale i tak każdej nocy wlaził na pryczę swojego opiekuna i tulił się do niego jak do swojej mamy. Kiedy Prendysz opuszczał rejon kompanii, Wojtek siedział w namiocie i ryczał żałośnie. Opiekun zaczął go zabierać ze sobą. Niedźwiadek jako pasażer wojskowej ciężarówki wzbudzał sensację, gdziekolwiek się pojawili. Wojtek rósł jak na drożdżach i wkrótce miał dwa metry wzrostu i ważył 250 kg. Jego ulubioną zabawą stały się zapasy z żołnierzami. Zazwyczaj z trzema lub czterema naraz. Żołnierze nauczyli go pić piwo. Papierosów na palił, tylko zjadał. Papierosy koniecznie musiał być zapalony, żeby trafił do misiowej mordy. Kompania dostała drugiego misia Michała, ale ten był „niegrzeczny”, atakował Wojtkę, więc żołnierze oddali go do ZOO w Tel-Awiwie, w zamian dostali małpkę Kasię.

– *Ta Kasia to było prawdziwe utrawienie naszego pododdziału – wspomina prof. Narębski – Prawdziwa złoźnica. Skakała na plecy misia Wojtka, gryzła go, wynosiła z kancelarii papiery i uciekała na drzewo. Serdecznie mieliśmy jej dosyć.*

### **Niedźwiedź na Monte Cassino**

Ukazał się rozkaz gen. Andersa, że można zdać małą maturę. W Palestynie powstała Szkoła Junaków, przy której utworzono kursy maturalne. Wojtek Narębski zakwalifikował się na czteromiesięczne szkolenie zakończone egzaminem. Małą maturę miał w kieszeni. Do Włoch pojechał przed samą bitwą o Monte Cassino. Wrócił do swojej kompanii.

– *Amunicję do dział kaliber 140 mm na stanowiska artyleryjskie dowoziliśmy specjalnymi amerykańskimi samochodami FVD – opowiada prof. Narębski – Samochody były wysoko zawieszane, specjalnie przystosowane do przewożenia amunicji. Jeden za-*

*bierał 4 tony. Tylko nasza kompania miała te pojazdy na wyposażeniu. Droga była kręta, wyboista i ostrzeliwana. Na nasze szczęście Niemcy byli bardzo systematyczni. O określonej porze trwał ostrzał, później dwugodzinna przerwa, i znowu ostrzał. Tylko w czasie tej przerwy mogliśmy dojeżdżać na stanowiska ogniowe.*

Niedźwiedź Wojtek był już wtedy tak duży, że do szoferki na siedzenie pasażera ledwo się wciskał. Koniecznie chciał jeździć. Był przecież żołnierzem kompanii. W tym środowisku się wychował. Chociaż był zwierzęciem, jednak niektóre zachowania przejął od ludzi, bo innych stworzeń nie znał. Dzięki misiovi Wojtkowi kompania była sławna nie tylko w armii Andersa, ale też w sojuszniczej armii brytyjskiej. Korespondenci wojenni przyjeżdżali i fotografowali niedźwiedzia – żołnierza oraz robili wywiady z kpr. Prendyszem. To wtedy pojawiło się logo kompanii: sylwetka niedźwiedzia niosącego pocisk artyleryjski wpisana w kierownicę samochodu. O Wojtku i o jego umiejętnościach zaczęły krążyć legendy. Opowiadano, że nosił pociski z samochodu do dział. Jeszcze trochę, a ktoś powiedziałby, że strzelał z nich do Niemców.

– *Wojtek nigdy nie nosił pojedynczych pocisków – dementuje prof. Narębski – Zdarzało się, że żołnierze podali mu skrzynkę z pociskami i pod ich kontrolą przeniósł ją kilka metrów. Był bardzo silny i takie ciężary nie robiły na nim wrażenia. Nie zabieraliśmy go w rejon bezpośrednich działań wojennych, choć do wystrzałów armatnich był przyzwyczajony.*

Gen. Anders dbał o wykształcenie swoich żołnierzy. Kiedy nasi żołnierze nie walczyli, mogli się doksztalać. We Włoszech powstała cała sieć szkolna dla polskiej armii; techniczne, zawodowe, gimnazja i licea. Z naborem kadry dydaktycznej nie było problemu, ponieważ w szeregach II Polskiego Korpusu służyło wielu

przedwojennych profesorów uczelnianych i nauczycieli różnego szczebla. Uczyli się więc nasi żołnierze zawodu, zdawali egzaminy i podejmowali trudne wyzwania edukacyjne. W październiku 1944 roku Wojtek Narębski został skierowany do podchorążówki, do Centrum Wyszkożenia Armii w Materze. Poznał tam młodą Włoszkę, która sprawiła, że zaczął się uczyć języka włoskiego. Pisali do siebie listy, które zachował do dzisiaj. Jednak nigdy się już nie spotkali. Niedawno nawiązał kontakt telefoniczny z jej córką. Jego wojenna przyjaciółka jest bardzo chora i praktycznie nie ma z nią kontaktu.

Po pięciu miesiącach nauki z cenzusem st. szer. podchorążego powrócił na front. Wojnę zakończył jako kapral podchorąży. II Polski Korpus pozostał we Włoszech do jesieni 1946 r. Narębski zapisał się do liceum. W ciągu sześciu miesięcy zaliczył program jednej klasy. Do Anglii wyjechał jesienią 1946 roku, gdzie wkrótce zdał maturę. Brat napisał mu w liście, że miejsce Polaków jest nad Wisłą. Wiedział, że siostra przebywała w łagrze, a brat walczył w partyzantce. Rodzinę aresztowano. Mimo wszystko podjął decyzję o powrocie do kraju. Wrócił w lipcu 1947 roku. Wilno było już sowieckie, rodzina przeniosła się do Torunia. Tam też przeniesiono Uniwersytet Wileński. Ojciec ponownie został dziekanem Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika. Wojtek przez kilka miesięcy chodził w mundurze. Jednak minęły go szykany i prześladowania. Szybko nostryfikował świadectwo maturalne i rozpoczął studia chemiczne na Uniwersytecie w Toruniu. Jeszcze w Anglii interesował się chemią, chodził do technicznej szkoły o profilu chemicznym, nawet zdawał tam egzaminy. Po obronie pracy magisterskiej w 1952 roku zaproponowano mu stanowisko młodszego asystenta na wydziale mineralogii i krystalografii. Studia doktoranckie

na kierunku geochemii ze względów technicznych mógł zrobić tylko w Krakowie. Żonę poznał na studiach, była córką zawodowego wojskowego. W 1953 roku oboje przenieśli się do Krakowa. I tu już został na stałe. Pracował w Akademii Nauk, w Muzeum Ziemi. Do tej pory ma swój gabinet na Uniwersytecie Jagiellońskim.

### **Zamienił namiot na klatkę w ZOO**

Szeregowy Wojtek-miś w 1946 r. wraz ze swoimi towarzyszami broni trafił do Szkocji, do obozu przejściowego. Stał się prawdziwym celebrytą. Pisano o nim artykuły, zrobiono mu setki zdjęć, radio BBC nadawało o nim reportaże. Został też honorowym członkiem Towarzystwa Polsko-Szkockiego. Ale powoli jego żołnierze zaczęli opuszczać obóz, emigrowali po całym świecie, nieliczni wracali do ojczyzny. Z misiem, który przemierzył szlak bojowy przez 6 państw, który miał książeczkę wojskową i był na służbie jego Królewskiej Mości Jerzego VI, trzeba było coś zrobić. Dyrektor ogrodu zoologicznego w Edynburgu zaoferował, zabranie Wojtka do siebie. Został więc niedźwiedź – żołnierz II Polskiego Korpusu honorowym rezydentem ZOO w stolicy Szkocji. Zamienił żołnierski namiot na klatkę. Trudno sobie wyobrazić, co czuł – pozbawiony nagle wolności i przyjaciół. Nadal jednak był bardzo popularny, odwiedzały go tłumy ludzi. Mieszkający po wojnie w Edynburgu legendarny polski dowódca gen. Stanisław Maczek często żartował, że do Edynburga przyjeżdżają turyści na festiwal orkiestr wojskowych, później odwiedzić w ZOO misia Wojtka, a dopiero na trzecim miejscu spotkać gen. Maczka.

Wojtka odwiedzali też dawni jego towarzysze broni. Kiedy usłyszał polskie słowa bardzo się ożywił. Zdarzało się, że któryś z dawnych żołnierzy przeskoczył barierkę i wszedł do misia, by tak jak za dobrych lat, bawić się w „zapasy”, które Wojtek zawsze uwielbiał.

Weterani wspominają, że nawet rzucali mu zapalone papierosy, którymi nigdy nie pogardził. Opiekowało się nim czterech pielęgniarzy. Zimą miał włączone specjalne lampy, bo cierpiał na reumatyzm. Wojtek stawał się jednak coraz bardziej osowiały i markotny. Przestał wychodzić do ludzi. Weterynarze, żeby zrobić mu zastrzyk, prosili zawsze kogoś z Polaków, by przyszedł do ZOO i po polsku przekonał misia do wyjścia z legowiska i poddania się zabiegowi. Reagował tylko na polskie słowa. 15 listopada 1963 r. zakończył życie. Informację o jego śmierci podały wszystkie brytyjskie media. W Edynburgu umieszczono tablicę ku czci Wojtka w tamtejszym ZOO. Podobne tablice znajdują się także w Imperial War Museum w Londynie oraz w Canadian War Museum w Ottawie. W Edynburgu powstaje też pomnik przedstawiający niedźwiedzia Wojtka ze swoim opiekunem kpr. Piotrem Prendyszem.

Emerytowany profesor Narębski z dumą pokazuje beret z metalowym znaczkiem – logo kompanii. – *Pan wie, jaką wartość ma ta odznaka na kolekcjonerskiej giełdzie? Podobno za tego misia z pociskiem można dostać nawet dwa tysiące złotych.*

Duży Wojtek miś jest na wielu fotografiach w domowym archiwum małego Wojtka.

– *Widzi pan, choć był tylko syryjskim niedźwiedziem z perskich gór, to jednak w głębi duszy był Polakiem. Był naszą nadzieją i przyjacielem w tych wojennych czasach* – profesor kończy nasze spotkanie z historią i z niezwykłym niedźwiedziem.

W pokoju niespodziewanie pojawia się kotek Gagat, który z nieufnością spogląda na obcego, czyli mnie.

– *Miłość do zwierząt została mi od wojny* – wyjaśnia gospodarz. – *Mój Gagat ma problemy z trzustką, zaraz przyjedzie po mnie zięć i pojedziemy do weterynarza.*

**Tadeusz Dytko**

# Infrastruktura a środowisko na „piątkę”

Blady strach padł na mieszkańców jednego z kwartałów Krowodrzy w związku z pojawieniem się inwestora, który za pomocą magicznej różdżki w postaci projektu chce przeobrazić zieleńce i skwery ze szpalerami drzew oraz parking w wieżowiec.

Wcześniej, prace projektowe dotyczące rozbudowy ciągu alei i ulicy polegające na znacznej ingerencji w istniejącą zieleń, podniosły ciśnienie mieszkańcom kilku kwartałów; Nowej Wsi, Czarnej Wsi i Łobzowa. Wymieniać można jeszcze wiele przykładów, ale obawiam się, że nie zmieni to pomysłów i planów inwestorów.

Myśląc globalnie, a zarazem lokalnie na temat infrastruktury i zasad dotyczących dbałości o środowisko, należy rozsądnie opiniować przedkładane pomysły, plany oraz koncepcje zagospodarowania.

Nasadzenia drzew w pasach zieleni arterii miejskich, rekultywacja zieleńców, tworzenie ogródków jordanowskich, zakładanie oraz rewaloryzacja skwerów i parków to lokalne sposoby mające na celu dbałość o otaczające nas środowisko, dobrostan i zdrowie przyszłych pokoleń.

Powszechnie możemy popierać inwestycje mające za zadanie poprawę komfortu życia w naszej dzielnicy.

Pierwsze wrażenie, pozytywnie oddziałujące przy wschodniej granicy Krowodrzy, przedstawia projekt zagospodarowania placu Inwalidów wraz z pomnikiem Orła Białego. Szybki rozwój motoryzacji wymusza konieczność zwiększania w przestrzeni zurbanizowanej liczby parkingów, dlatego też Krowodrza wychodzi naprzeciw planowanej inwestycji budowy czterokondygnacyjnego parkingu

podziemnego na terenie placu Inwalidów o łącznej liczbie około 300 miejsc parkingowych. Wydaje się być słuszne połączenie aktywnej przestrzeni miejskiej z zielenią i historią, będącymi zarazem wizytówką naszej dzielnicy.

rozległe betonowe i wyasfaltowane powierzchnie powodują między innymi pogorszenie komfortu naszego życia. Rynek Krowoderski to nowoczesnie zagospodarowane centrum Dzielnicy z profesjonalnymi założeniami zieleni



*Pomnik Orła Białego na placu Inwalidów – wizualizacja*

Krowodrza, u południowo-wschodniej granicy, zasługuje na reaktywację i rewitalizację w związku z bliskim sąsiedztwem terenów o charakterze turystycznym, muzealnym i sportowym. Nowe oblicze placu przed Muzeum Narodowym ma dać ogłoszony 17 czerwca 2011 r. wynik opracowanej koncepcji urbanistyczno-architektonicznej zagospodarowania placu przy alei Focha, wraz z projektem zagospodarowania otoczenia placu. Będzie to wyjątkowa, dodatkowa szansa, aby zaprezentować walory „zielonej” dzielnicy miasta – Krowodrzy. Marzeniem, myślę wszystkich jej mieszkańców, jest nie tylko utrzymanie terenów zielonych, ale ich rozwój, aby wycieczki, warsztaty plastyczne i plenery były kontynuacją idei doktora Henryka Jordana.

Modernizacja i rewaloryzacja centrum Dzielnicy nie może czekać,

miejskiej, celem korzyści dla mieszkańców. Na realizację Rynku Krowoderskiego warto też spojrzeć oczami mieszkańców okolicznych budynków. Parkujące i odjeżdżające samochody obecnie emitują znaczne ilości spalin i generują uciążliwy hałas. Dzieje się tak przez całą dobę, choć oczywiście intensywność wzrasta w godzinach porannych i popołudniowych. Dobrze zaprojektowana roślinność może być tu bardzo przydatna. Im wyższa, szersza i bardziej zwarta grupa świeżej zieleni o różnej fakturze ulistnienia z odpowiednim doбором gatunkowym, tym lepsze tłumienie uciążliwego hałasu i więcej zatrzymywanych zanieczyszczeń powietrza. Piesi użytkownicy ze wszech miar czują się wtedy lepiej.

***Tomasz Friediger  
radny Dzielnicy***

# A mnie jest szkoda lata...



**P**owoli zbliżamy się do końca lata, mija sezon na ogórki oraz inne letnie owoce i warzywa. Za chwilę wrzesień – czas powrotu do szkoły, pewnie nie wszystkie dzieciaki się z tego cieszą.

Bo lato nad naszym polskim morzem było w tym roku wyjątkowo deszczowe. Spowodowało to nadzwyczajny szturm na biura turystyczne przez wszystkich zziębniętych, którzy choćby wczesną jesienią chcieliby zażyć trochę prawdziwie gorących, słonecznych promieni. Wybierają południe Europy czy Afrykę północną nie zważając na niedawne, poważne niepokoje w tych rejonach. Ale cóż się dziwić – gdy spokojna Norwegia ma swojego mordercę Breivika, a w Polsce grasuje rodzimy bomber z Krakowa, to riwiera egipska czy tunezyjska nie wydaje się wcale aż taka niebezpieczna! Zresztą gdzie jest naprawdę bezpiecznie na świecie? Nawet konserwatywnym Londynem wstrząsają poważne rozruchy spowodowane przez pierwsze pokolenia bezstresowo wychowywanej młodzieży! Cóż – wprowadzane w życie idee mają swoje konsekwencje... Podobnie globalne kłopoty finansowe biją nas wszystkich mocno po kieszeniach. Świa-

towe igrzyska w ulubionej konkurencji: kto zdoła bardziej się zadłużyć – trwają w najlepsze! Ciekawe kto wygra? Za zmianami na pozycji lidera coraz trudniej nadażać!

Budżetowe perturbacje miały również wpływ na nasze dzielnicowe finanse: przez kilka tygodni były poważnie zagrożone przyznane przez Miasto środki na realizację m.in. remontów chodników w Krowodrzy! Na szczęście pieniądze zostały odblokowane i zaplanowane zadania zostaną wykonane. Mam nadzieję, że wykonawcy zdążą jeszcze przed pierwszym śniegiem i mrozem!

Rozpoczęty proces wykonania i uchwalenia planu miejscowego dla terenów parku Młynówka Królewska przypomina o sprawie mądrego wykorzystania terenów wojskowych przylegających do parku. Terenów, które niegdyś stanowiły ogrody zamku królewskiego w Łobzowie. Ich obecne wykorzystanie można ocenić jako

zerowe, a ostatnia zmiana na stanowisku ministra obrony być może otworzy proces zwrotu tego cennego miejsca Krowodrzy i Krakowowi. Oby tak się stało!

A już niebawem kolejne wybory – tym razem do parlamentu. Jak zawsze, z uporem maniaka zachęcam do mądrych decyzji przed pójściem do urn, aby dobrze spełnić obywatelski obowiązek! Bo wszystko w naszych rękach! Kierujmy się zdrowym rozsądkiem i nie dajmy się oczarować pięknym, a często – niestety – pustym słowem.

A do tego czasu korzystajmy z dosyć ciepłej pogody. Co prawda nadal bez nadmiaru słońca, ale za to z dużą ilością dżdżu. Kanie i prawdziwki tylko na to czekają! Zatem zapraszam na grzyby! Niedługo lasy wybuchną feerią czerwono-złoty barw. Ja szczególnie lubię taką kolorową jesień w Gorcach, gdy od Turbacza wieje wiatr...

[www.krowodrza.pl](http://www.krowodrza.pl)

Rada Dzielnic V Krowodrza

## WIADOMOŚCI LOKALNE

Koordinacja redakcyjna: Janusz Mika

**Adres redakcji:**

ul. Kazimierza Wielkiego 112/2  
30-074 Kraków  
tel. 12 636 95 95

**Druk:**

EKODRUK  
ul. Powstańców Wlkp. 3  
30-553 Kraków  
tel. +48 12 267 36 60  
e-mail: [biuro@ekodruk.eu](mailto:biuro@ekodruk.eu)

